

SPOTKANIE PIERWSZE – ODKRYJ, ŻE PRAGNIESZ

1. CELE.

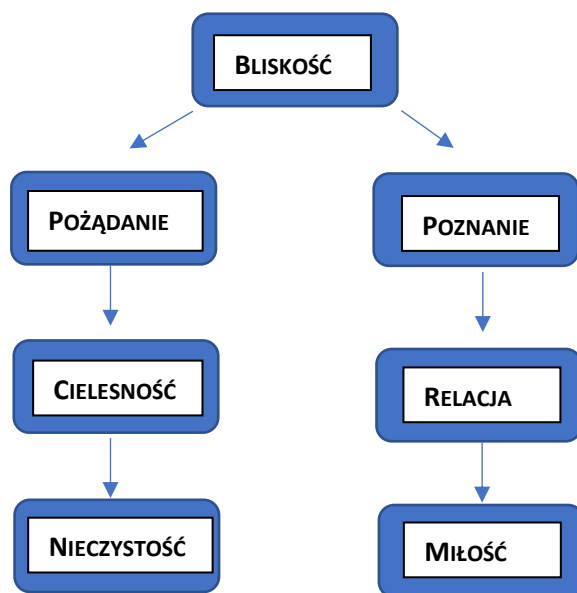
- Uświadomienie sobie posiadanych pragnień i ich cech.
- Odnalezienie źródła dobrych pragnień w Bogu.

2. WPROWADZENIE.

- Metodą „słoneczka” opisujemy jakie znamy pragnienia.



- Pragnienia dążą do zaspokojenia, a do niego prowadzą różne drogi. Można na innym przykładzie wskazać różne drogi do osiągnięcia celu, np. dobra ocena przez naukę albo przez ściąganie.
- **Rz 8, 5-6:** „Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś, którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch. Dążność bowiem ciała prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha - do życia i pokoju”.
- Zaspokoić pragnienia można przez różne dążenia np.



- Po dążeniach dochodzimy do źródła pragnień, z obu pragnień dochodzimy do bliskości. Te drogę można przejść w dwie strony. Pozwala nam to dojść do źródła dążeń - czy od Ducha czy od ciała.
- Wraz z uczestnikami warto zarysować tego typu ścieżki dla różnych rodzajów pragnień.
- **Prz 11, 23:** „Pragnieniem prawych jest tylko dobro, oczekiwaniem złych ludzi jest gniew”.

- Prz 12, 12: „Występny w złu szuka ostoi, sprawiedliwych korzeń jest bezpieczny”.
- Pytania do cytatów:  
Co jest źródłem pragnienia dziecka Bożego?  
Jak rozpoznać co jest źródłem pragnienia, czy pochodzi od Boga?  
Jak to badać?

### 3. PRAGNIENIE BOGA.

- Ps 42, 2-3: „*Jak łania pragnie wody ze strumieni, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże! Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego: kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?*”.
- Pragnienie ujżenia oblicza Bożego, pragnienie relacji ze Stwórcą pełnym Miłości, do którego jesteśmy podobni, czerpanie z tego źródła prowadzi do życia. Bóg Źródło Życia.

### 4. BOJAŹŃ BOŻA.

- Ps 86, 11 „*Naucz mię, Panie, Twej drogi, bym postępował według Twojej prawdy; skłoń moje serce ku bojaźni Twojego imienia!*”.
- Właściwie rozumiana postawa bojaźni Bożej to respekt wobec Boga, uznanie Jego autorytetu dla mojego życia, Jego znaczenia. Nie jest to autorytet budowany na lęku, ale na miłości, która nie chce zepsuć najważniejszej życiowej relacji do Boga.
- Dawcą pragnienia bojaźni Bożej jest sam Bóg, ponieważ uczy, obdarza nas właściwą bojaźnią, która prowadzi do dobrej relacji z Bogiem, a która opiera się na wierze, że Bóg zawsze chce mojego dobra. Bez tej właściwej relacji, bez właściwej bojaźni Bożej nie jesteśmy w stanie poznać naszych pragnień takimi jakimi są w Bogu.

**CEL:** Ukazanie uczestnikom drogi służby we wspólnocie jako drogi do której każdy z nas jest wezwany.

### 1. Modlitwa na rozpoczęcie.

### 2. Przedstawienie tematu spotkania.

Można w trakcie spotkania **przedstawić za pomocą kwiatu**: korzenie – Eucharystia, łodyga – wspólnota, środek – służba, płatki – realizacja służby w codzienności. Spotkanie zaczniemy od ostatniego etapu (środek kwiatu i płatki), aby dojść do źródła służby – Eucharystii.

### 3. WIDZIEĆ:

- Z czym Wam się kojarzy słowo „służba”? **Można przedstawić to za pomocą kwiatka**. W środku napisać „służba”, a na płatkach skojarzenia.

Następnie przeczytać fragment → **J 13, 1-20**.

Można zrobić tabelkę. Po jednej stronie przedstawić wydarzenia z Pisma Świętego, zwracając uwagę na następujące rzeczy:

1. Chrystus dobrowolnie, bez przymusu służy.
2. Sprzeciw ze strony uczniów → **J 13,8**.
3. Spontaniczność Szymona spragnionego „udziału z Jezusem”, życia z Nim w pełni → **J 13,9**.
4. Zestawienie umycia nóg ze śmiercią na krzyżu – uczynienie przez Jezusa daru z siebie → **Flp 2,8; Hbr 9,14**.
5. Umycie nóg uczniom – wspólnota; **tutaj można nawiązać do kwiatka i dorysować łodygę – wspólnota**, w której możemy dawać siebie i która jest nam potrzebna do wzrastania i uczenia się służby.
6. Eucharystia źródłem jedności wspólnoty/Kościola; jedność we wspólnocie; → **1 Kor 11,18; Dz 1,14**; „aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich, przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa”; znowu **można powrócić do kwiatka i przedstawić Eucharystię jako korzeń, z którego wyrasta wspólnota**, owocem Eucharystii jest jedność, brak podziałów- nie chodzi o różnicę zdań itp., ale jedność pomimo tej różnicy; Eucharystia wzywa do ofiary z siebie we wspólnocie.
7. Maryja „Niewiasta Eucharystii”, która nieustannie oddaje siebie Bogu, jest z Nim w niekończącym się dialogu, odpowiada na Jego Miłość; → **Łk 1, 26-38** (można wybrać jakiś mniejszy fragment).

Propozycja podsumowania:

Eucharystia (korzeń) jest źródłem, początkiem naszego życia. Jest jednocześnie impulsem do jego przemiany jak i sama w sobie przemienia. Jako fundament uzdalnia nas do życia we wspólnocie (łodyga) i będzie owocowała w niej jednością oraz pragnieniem służby

Bogu i innym (płatki).

#### **4. OSĄDZIĆ:**

Można porównać teraz wnioski wyływające z fragmentu z naszym życiem i napisać je po drugiej stronie tabelki, np:

1. Chrystus dobrowolnie służy (piszemy to podczas etapu WIDZIEĆ, z jednej strony tabelki) – jak to jest u mnie? Kiedy lubię dawać coś od siebie, a kiedy nie? Z jakich powodów czuję się do tego zmuszany? (odpowiedzi na pytania z drugiej strony tabelki)
2. Sprzeciw ze strony uczniów – W jaki sposób przyjmuję pomoc od innych? Jak przyjmuję Miłość Boga do mnie, która przejawia się przez Eucharystię?
3. Spontaniczność Szymona - W jakich momentach dostrzegam w sobie pragnienie życia z Bogiem?
4. Umycie nóg - Jak ja mogę „umyć nogi” moim bliźnim w codzienności?
5. Wspólnota – W jakich momentach dostrzegam wpływ wspólnoty na moje życie? (do osób, które już są w jakiejś wspólnotie)
6. Jedność we wspólnotie apostołów - W jaki sposób mógłbym wprowadzać jedność w mojej rodzinie, wspólnotie?
7. Maryja nieustannie odpowiadająca na Miłość Boga - Jakie cechy widzę w Maryi, które chciałbym mieć w sobie?

#### **5. DZIAŁAĆ:**

W jaki sposób, dzięki darom które otrzymałem, mógłbym "dawać siebie" w mojej rodzinie, szkole, wspólnotie itp.? Opieramy się na konkretnie życia.

Warto zachęcić uczestników do naśladowania postawy Jezusa, który daje nam siebie, podkreślając, że tylko w takiej postawie w pełni odnajdziemy siebie i swoje powołanie. Zachęcić i dać czas na podjęcie konkretnego postanowienia w tym temacie.

#### **5. Modlitwa na zakończenie.**

„ŻYCIE”  
**SPOTKANIE W GRUPACH III GR STARSZA**

**Temat:** Eucharystia-centrum życia całego Kościoła.

**Cel:** Wzbudzenie w uczestnikach pragnienia życia pełnią życia Chrystusa.

Modlitwa.

Wprowadzenie – określić cel spotkania, warto podać motywację.

## 1. WIDZIEĆ

**Propozycja aktywizacji:** przygotowujemy na karteczkach pytania: co może mnie motywować do: nauki, pójścia do kina, posprzątania pokoju, zjedzenia pizzy, chodzenia na oazę, budowania relacji z kimś? itp. (chodzi o takie bardzo proste rzeczy, odpowiedzi nie muszą być udzielane zgodnie z prawdą, ponieważ to pytania hipotetyczne).

Po kolei każdy losuje taką karteczkę i odpowiada na pytanie, lub odpowiadamy grupowo, robiąc burzę mózgów (można zrobić jedną/dwie rundki).

A czy zastanawialiście się kiedyś, co motywuje Was do życia? Co powoduje, że odnajdujesz chęć do życia? (np. relacje, zainteresowania, pasje, chęć rozwoju, bycie ważnym/potrzebnym, ambicje itp.) (dać czas do namysłu, jeśli jest potrzebny).

Przyjrzymy się teraz historii Zacheusza, aby zobaczyć, co było jego motywacją.

## 2. OSĄDZIĆ

Łk19,1-10

**Propozycja aktywizacji:** zrobienie tabelki; z jednej strony piszemy: Historia Zacheusza, z drugiej strony: Moja historia. Najpierw można uzupełnić jedną stronę. Uzupełniemy ją na podstawie tekstu z Pisma Świętego.

## Historia Zacheusza

Co popchnęło Zacheusza do tak nieszablonowego zachowania jak wejście na drzewo? Wersety 3-4.

**Odp:** Pragnienie zobaczenia Jezusa.

Co zrobił Jezus widząc tak nietypowe zachowanie celnika? Werset 5.

**Odp:** Zaczął z nim rozmowę. Nie tylko stanął z Zacheuszem twarzą w twarz, ale poszedł do jego domu, odpowiedział na pragnienie Zacheusza, aby zaangażować się w jego życie i jego historię.

W jaki sposób zareagował Zacheusz na słowa i zachowanie Jezusa? Werset 7.

**Odp:** Zszedł z pośpiechem i radością, przyjął Go, zaangażował się całym sobą w to spotkanie.

Jak ludzie zareagowali na zachowanie Jezusa? Werset 7.

**Odp:** Psioczyli.

Czy Jezusowi to przeszkadzało?

**Odp:** Wcale, nie przeszkadza Mu to, patrzy na Zacheusza i pokłada w nim swoją nadzieję.

W jaki sposób spotkanie z Jezusem wpłynęło na życie Zacheusza? Werset 8.

**Odp:** Spotkanie z Jezusem przemienia go; decyduje dać ubogim połowę swojego majątku i zwrócić poczwórną skrzywdzonym.

Jak Jezus reaguje na deklarację Zacheusza? Werset 9

**Odp:** „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu.”

**WNIOSEK:** Celem nadrzędnym, w tym konkretnym momencie życia Zacheusza, było spotkanie z Jezusem. Nie zwracał uwagi na szemrania innych ludzi. Motywacją jego działań było spotkanie z Jezusem i nic mu w tym nie przeszkodziło. Jego motywacja ostatecznie doprowadziła go do tego, że „zbawienie stało się udziałem jego domu”.

W drugiej części tabelki postaramy się porównać moją historię z historią Zacheusza i odkryć jak Bóg wchodzi w moją rzeczywistość, tak jak wszedł i odmienił życie Zacheusza.

## Moja historia

W jaki sposób Bóg zaspokaja moje pragnienie Jego (tak jak zaspokoił pragnienie Zacheusza)? J 6,51.

**Odp:** Dając swoje Ciało jako pokarm (zstąpił z nieba, tak my musimy zejść z drzew naszej codzienności, spotkanie dwóch pragnień Bożego i mojego).

Czy ja odpowiadam z podobnym zaangażowaniem jak Zacheusz? Czy angażuję moją codzienność, moje myśli, czyny i to, co aktualnie przeżywam w moją relację z Bogiem? Czy oddaję/ofiarowuję Mu te rzeczy na Eucharystii? Co uczyniła „Eucharystia” z uczniami uciekającymi do Emaus?

Łk 24, 30-35 (można cały fragment drogi do Emaus wziąć).

**Odp:** Pozwoliła Im z nową mocą wrócić do Jerozolima, do życia uczniów Chrystusa.

W jaki sposób Bóg „zaangażował się” w moje życie (tak jak wszedł w życie Zacheusza)?

Mt 27,45-50 (można wybrać krótszy fragment).

**Odp:** Ofiarowując siebie na krzyżu, bez względu na moją osobistą świętość czy grzeszność. Nie tylko wchodzi w moje życie, ale daje Swoje życie za mnie, bym miał/a nowe życie w Nim.

W jaki sposób Eucharystia-spotkanie z Bogiem-wpływa na przeżywanie mojego życia (tak jak wpłynęło na życie Zacheusza)? Czy przynosi owoce w codzienności? Czy skłania mnie do czynienia z siebie daru (tak jak zrobił to Jezus na krzyżu) i ciągłego nawracania?

Rz 12,1.

**Odp:** Eucharystia przemienia mnie do oddawania siebie i swojego życia Bogu. (Warto nazwać konkretne sytuacje, konkretne dziedziny życia, w których te przemiany można obserwować).

W jaki sposób Bóg oddziałuje na moje życie i sprawia, że zbawienie staje się moim udziałem?

Chleb, który spożywamy przemienia nas w siebie, staje się naszym udziałem, abyśmy byli „Chlebem łamanym za życie świata”, darem i ofiarą dla innych.

Rz 8,29 - 30, by się stali na wzór obrazu Jego Syna"- abyśmy stawali się Chlebem

**Odp:** Bóg pragnie przemienić nas w Siebie (tworzyć na nowo) i w ten sposób odmieniać moje życie (zwrócić uwagę, na to, że jest to powołanie ucznia Chrystusa),

**WNIOSEK:** Eucharystia oddziałuje na całe nasze życie. To na Niej zostaje zaspokojone nasze pragnienie życia – Chleb - bez którego umrzemy. Bóg na krzyżu (zwracając nam życie) wkroczył w naszą rzeczywistość, a teraz podczas Eucharystii wkracza w naszą konkretną życiową sytuację. Czyniąc z siebie Dar, uzdalnia nas i zaprasza do oddawawania Mu całego naszego życia i czynienia z niego daru, ponieważ tylko w ten sposób dostąpimy pełni życia.

**PODSUMOWANIE:** Motywacją Zacheusza w tej konkretnej sytuacji było zobaczenie Jezusa, który dał mu nadzieję na życie („zbawienie stało się udziałem tego domu”). Była ona jak najbardziej właściwa, a do tego życiodajna. My możemy mieć różne motywacje w życiu i będą one właściwe oraz życiodajne, ale na dłuższą metę niewystarczające. Potrzebujemy

motywacji, która będzie miała głębszy sens i nie przeminie (tak jak relacje, rodzina itp.). Tą motywacją może być jedynie relacja z Bogiem, chęć pogłębiania z Nim więzi, stawanie się darem dla innych (jak Chrystus). To ona daje nam życie w pełni tutaj, a ostatecznie życie wieczne.

### **3.DZIAŁAĆ**

Różne rzeczy motywują nas do życia. Są to rzeczy dobre. Jednak ostatecznie potrzebujemy motywacji, która będzie trwała i nie przeminie (kiedy np. Coś nam się znudzi).

Czy moja relacja z Bogiem (którą przeżywam też w Eucharystii) motywuje mnie do życia/do dawania siebie innym czy raczej odwrotnie?

Czy widzę jak mój udział w Eucharystii przynosi owoce w codzienności? Jeśli nie, to co mógłbym zmienić, aby tak było?

Spotkanie należy uwieńczyć postanowieniem, może to być częstsze uczęszczanie na Eucharystię, bardziej świadome Jej przeżywanie np. przeczytanie i rozważenie Ewangelii (Namiot Spotkania). Budowanie postaw Eucharystycznych, służba ofiarowanie siebie wspólnocie.